

GONIECZYSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Kiedy padnie ostateczny cios

W WOJNIE WŁOSKO - ABISYNSKIEJ?

Rzym. — Ministerstwo prasy i propagandy wydało komunikat Nr. 44 o sytuacji na froncie abisyjskim.

Gen. de Bono telegrafuje: 1-szy korpus zajął miejscowość Dessi i połączył się z kolumną dankalijską. Korpus tubylców zajął rejon Geralta.

II-gi korpus osiągnął linię rzeki Takaze, zajmując miejscowość Adi Ereati.

Na froncie somalijskim działalność nadal żywa. Lotnictwo kontynuuje akcję rozpraszania zbierających się sił abisyjskich w rejonie jeziora Aszangi i w północnym Ogadenie.

KOLEJ ADDIS ABEBA — DZIBUTI ZAGROŻONA.

Asmara. — Sztab generalny bazy operacyjnej donosi: Pod Amba Aladzi stwierdzono obecność licznych żołnierzy abisyjskich ubranych w mundury khaki. Zdaje się, iż zamiarem sztabu abisyjskiego jest utworzenie pierścienia potrójnego oporu. Pierwsze gniazdo oporu znajdują się ma w górach Togora, drugie w górzyście strasie koło jeziora Aszangi i trzecie w górach Abbi, oddalonych o 50 km. na południe od jeziora Aszangi.

Oddziały włoskie idące od strony Om Ager przekroczyły rzekę Setit i idą wzdłuż granicy Sudanu aby odciąć drogę transportom idącym z anglo-egipskiego Sudanu do Gondaru.

Na froncie południowym armia gen. Grazianiego maszeruje dwoma kolumnami na Harrar. Zachodnia kolumna zamierza zdobyć Dżidżigę i skierować się następnie na Diredaunę celem przerwania linii kolejowej.

Lewoskrzydłowa kolumna zaś pragnie odciąć drogę ewentualnie cofającym się wojskom abisyjskim.

Korespondenci zagraniczni przypuszczają, iż jeszcze przed začęciem sezonu deszczów (w lutym) najwyższa komenda włoska zada cios ostateczny państwu abisyjskiemu.

Korespondent „Daily Mail” pisze, iż Włosi zajmą linię kolejową pod koniec bieżącego roku. Jeśli Negus straci tę jedyną arterię komunikacyjną, to po stracie prowincji Tigre i Ogaden będzie zmuszony ugiąć się przed Włochami. Jak dotąd Abisyjczycy unikają walnej bitwy regularnej z Włochami, która jednak jest nieunikniona wzdłuż linii rzeki Takaze.

Rejony Szelikot i Antalo na południe od Makalle są pod bezwzględna kontrolą włoską.

Pogłoski o zwycięstwie

wojsk abisyjskich na południu?

Wiedeń. — Po raz pierwszy od chwili wybuchu wojny donosi oficjalny komunikat abisyjski o wielkim sukcesach, jakie armia abisyjska odniosła przed dwoma dniami tak na froncie północnym, jakoteż południowym.

Obok miejscowości Anteh w prowincji Ogaden zaatakowały oddziały abisyjskie zmotywowane wojska włoskie. Mimo niedostatecznego uzbrojenia rzucili się żołnierze abisyjczycy z pogardą śmierci na oddziały wojsk, przyczem wywiązała się niezwykle krwawa walka. Po obu stronach była wielka liczba zabitych. Abisyjczykom udało się unieszkodliwić i zdobyć 4 tanki. Kontratak włoski został przez wojska abisyjskie odparty. Po tej klęsce rozpoczęły oddziały wojsk włoskich paniczny odwrot. Po stronie włoskiej padło w tej bitwie obok znacznej ilości żołnierzy, także i 6 oficerów włoskich.

Wedle tegoż komunikatu zaatakowały wojska abisyjskie i na froncie północnym Włochów. Kiedy dowódca oddziału włoskiego trafiony kulą strzelca abisyjskiego, padł martwy na ziemię, rzucili się Włosi do ucieczki.

Do Dżidżigę odeszło 40.000 żołnierzy abisyjskich, celem wzmocnienia skon-

trowanej tamże armii abisyjskiej; Do Harraru wysyłane są obecnie pod osłoną nocny olbrzymie transporty broni i amunicji. Wiadomości powyższe należy traktować z dużym zastrzeżeniem.

ABISYNSCY OPUSCILI HARRAR.

Wiedeń. — Prasa tutejsza zamieszcza wiadomość „Popolo di Roma”, wedle której Harrar został już opuszczony przez wojska Rasa Nasibu. Armia abisyjska cofa się na całej linii z pod Dżidżigę i Harraru.

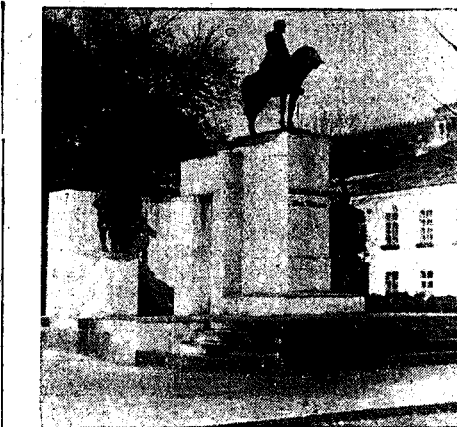
Granice francuskiej Somali wzmocniono obecnie senegalskimi strzelcami francuskimi, aby w ten sposób zapobiec przekraczaniu przez oddziały cofających się wojsk abisyjskich granicy francuskiej Somali. Przednie straż wojsk włoskich dotrzeć już miały w okolice Dżidżigę, gdzie skoncentrowane są olbrzymie zapasy broni i amunicji abisyjskiej.

POSEŁ HR. DE VINCI W ASMARZE.

Asmara. — Przybył tu z Dżibuti poseł włoski w Addis Abebie de Vinci wraz z całym personelem poselstwa.

„RZYM PRZEMÓWIŁ PRZECIW GENEWIE”.

Paryż. — Prasa paryska szczegółowo omawia treść noty włoskiej przeciw sankcjom. W nocie można się dopatrzeć ostrzeżenia, a nawet wołania o pojedna-



Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Tarnopolu.

W dniu święta Niepodległości odsłonięto w Tarnopolu piękny pomnik Marszałka Piłsudskiego, dłuta art. rzeźbiarza Głowińskiego.

Po obu stronach na skrzydłach pomnika widnieją wykute postacie żołnierzy polskich.

nie. Pretensje włoskie nie zwracają się przeciw zasadzie, lecz przeciw postanowieniom sankcji, które przysparzają straszliwy chaos. Włochom zależy na tem, by zaznaczyć przed 18 listopada, że drzwi do pojednania są jeszcze otwarte i że można jeszcze uniknąć ciężkich niebezpieczeństw wojny gospodarczej przez rozwiązanie w ramach Ligi.

„Ami du Peuple” oświadcza kategorycznie, że: „Rzym przemówił przeciw Genewie. Abisyjczy nie jest narodem. Liga Narodów musi odstąpić od art. 15 i 16 i powrócić do artykułu mandatowego 22, jeśli się nie chce skompromitować na zawsze jako rozjemca”.

Włoska nota protestacyjna do 50 państw

CO SIĘ UKRYWA ZA KULISAMI NOTY WŁOSKIEJ?

Paryż. — Mimo święta zwycięstwa, nota włoska została wręczona wszystkim 50 rządów, które zobowiązały się zastosować wobec Włoch sankcje gospodarcze i finansowe. Wbraw oświadczeniu Mussoliniego z dnia 3 października, że na sankcje gospodarcze rząd włoski będzie reagował tylko zarządzeniem środków wewnętrznych, nota zapowiada daleko idące represje, ostrzega przed możliwością zerwania łączących Włochy traktatów handlowych, czyni aluzję do wycofania się Włoch z Genewy, grozi wreszcie dezorganizacją całej wymiany gospodarczej świata.

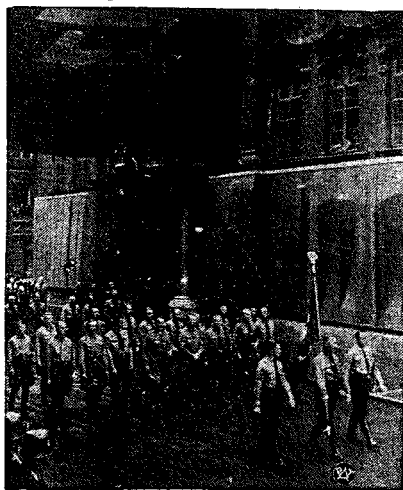
Czem tłumaczyć się ten nagły zwrot w stanowisku rządu włoskiego?

Otóż niektórzy przypuszczają, że chodzi o odroczenie terminu zastosowania sankcji i istotnie wiadomości z Genewy opiewają, że wyznaczony uprzednio termin 18 listopada ma być przesunięty na 25 listopada tak, aby zyskać tydzień czasu na dalsze próby rokowań pokojowych, które, jak wiadomo, nie dały dotychczas absolutnie żadnego rezultatu.

Wszakże dobrze poinformowani publi-

cyści Pertinax i de Brinon ujawniają, że w dniu 9 listopada, podczas obchodu 12 rocznicy pierwszego puczu hitlerowskiego, udał się do Monachium baron Aloisi i odbył ważną konferencję z Hitlerem. Wynikiem jej ma być „nota ostrzegawcza” Mussoliniego.

„Nie wiadomo jeszcze dokładnie jakie środki represji przewidywane są w Rzymie. Mówi się o cofnięciu kredytów importerom towarów włoskich. Możliwe jest zerwanie traktatów handlowych. Czy jednak reakcja włoska nie pójdzie znacznie dalej? Czy straż nad Brennerem, już dziś znacznie osłabiona, nie będzie jeszcze więcej zredukowana? Czy Włochy nie po większym czasie decyzyj zerwania z Ligą narodów? Wreszcie w jakim celu baron Aloisi jeździł do Monachium i konferował tam z Hitlerem? We wrześniu była poważna mowa o projekcie zbliżenia włosko-niemieckiego, — gdy kanclerz Hitler, który ręką wzrok od pewnego czasu utkwiony jest całkowicie w Anglię, projekt ówczesny odrzucił. Czyżby Hitler przechylił się teraz na jego stronę?”



W rocznicę

marszu Hitlera

Dnia 9-go b. m. w rocznicę marszu Hitlera na Monachium w 1923 roku kanclerz Hitler w otoczeniu starszych towarzyszy partyjnych wziął udział w uroczystościach podczas których m. in. przeniesiono zwłoki 16-u poległych w czasie puczu narodowych socjalistów do specjalnej świątyni - gołbowa.

Nieprzejednane stanowisko OPINJI ANGIELSKIEJ W SPRAWIE SANKCYJ.

London. — Włoska nota protestacyjna przeciw sankcjom nie wywołała wielkiego wrażenia w prasie brytyjskiej.

Wszystkie dzienniki w dalszym ciągu zajmują stanowisko nieprzejednane w sprawie sankcji.

Ze względu na gospodarcze pożądanie jest koniecznie szybkie osiągnięcie pokoju, zwłaszcza, że obecnie Włochy za spokoił ambicję i zdobył pewne terytorja. Zamknięcie drzwi do rokowań genewskich odcroczyliby rozstrzygnięcie.

W Londynie spodziewają się i sądzą, że stały zatarg może być zażegnany, ale nie znaczy to, że Włochy bezwarunkowo podejmą normalne stosunki handlowe z państwami, które wzięły udział w sankcjach. Takie stanowisko nie tyle jest skutkiem żądzy rewanzu, lecz kłopotów gospodarczych. Olbrzymie koszty kampanji abisyjskiej zmuszają bowiem Włochy do najsurowszych oszczędności.

GRÓŻBA WYSTĄPIENIA WŁOCH Z LIGI NARODÓW.

Rzym. — Dziennik południowy „Tevere” porusza w artykule wstępnym bardzo wyraźnie możliwość wystąpienia Włoch z Ligi Narodów. Po ostrej krytyce urzędów genewskich pisze dziennik: Przynależność Włoch do Ligi Narodów jako państwa założycielskiego kosztowała wielką ofiarę krwi. Pozostać w Lidze nie będzie jednak warte nawet ofiary ich cierpliwości. Włochy są zdecydować odpowiedzieć w danej chwili na dowody nieprzyjaźni w najkorzystniejszej chwili, jaka tylko nastreczy najostrowsza okazja.

Tragedja marsylska PRZED SADEM.

Paryż. — Wielki proces o zabójstwo króla Aleksandra jugosłowiańskiego i ministra Barthou w Marsylii rozpoczął się dn. 18 b.m. przed sądem przysięgłych Aix-en-Provence. W związku z tem zostali przewiezieni z więzienia marsylskiego do Aix-en-Provence terrorysty Pospizil, Rajtich i Krajl, którzy odpowiadać będą za zbrodnię współudziału w zamachu marsylskim. Jak wiadomo, sam sprawca zamachu Vieliczko został postrzelony przez policję i zmarł bez pośrednio po dokonaniu morderstwa. Akt oskarżenia zarzucha również udział w spisku na życie monarchy jugosłowiańskiego 2 znanym rewolucjonistom chorwackim, dr. Paveliczowi i Kwaternikowi, których jednak Włochy nie wydały sądowi francuskiemu.

Aresztowanie harcerzy

Berlin. — Z polecenia tajnej policji państwowej aresztowano w Hausach (trzech członków katolickiej organizacji harcerskiej pod zarzutem przeszkadzania podczas jednej z manifestacji młodzieży hitlerowskiej. Wspomniana organizacja harcerska została rozwiązana.

Przy bólach reumatycznych

i artretycznych stosuje się tabletki Togonal, przynoszące ulgę w tych cierpieniach. Przy grypie i przeziębieniu stosuje się również



TELEGRAMY

KONFERENCJA MUSSOLINIEGO Z DRUMMONDEM.

Rzym. — We wtorek przyjął Mussolini ponownie ambasadora brytyjskiego w Rzymie, Drummonda. W związku z tem ukazał się następujący komunikat urzędowy:

Szef rządu włoskiego przyjął we wtorek ambasadora brytyjskiego, z którym rozmawiał przeszło godzinę. Tematem rozmowy była sytuacja obu państw na morzu Śródziemnym.

W sprawie bliższych szczegółów tej konferencji, obie strony zachowują ścisłą milczenie. Jedynie w kołach włoskich zaznaczają, że rozmowy będą kontynuowane.

AUSTRIA NIE MOŻE STOSOWAĆ SANKCYJ.

Wiedeń. — Przemawiając przed komisją finansową parlamentu, minister spraw zagr. Berger-Waldenegg podkreślił, że prowadzona przezeń polityka jest wyłącznie polityką austriacką, poddyktowaną przez rozsadek i winna być rozumiana w sposób, że z austriackiego punktu widzenia Afryka i Azjasyja nie są warte ani jednego austriackiego robotnika, czy chłopca.

Austria nie może stosować sankcji gospodarczych, ponieważ oznaczałoby to jej ruinę.

MANIFESTACJA PRZECIW SANKCYJOM W BRUKSELI.

Bruksela. — We wtorek wleczorem przyszło do burzliwych manifestacji przeciw polityce sankcyjnej rządu belgijskiego na zgrupowaniu, na które przybyło około trzy tysiące ludzi.

Przemówienie o wojnie włosko-abyssińskiej wygłosił inwalida włoski i poseł Carlo De-torix. Prawie każde jego zdanie przerywała publiczność na galeję okrzykami: Precz z sankcjami! Obecni zaś członkowie kolonii włoskiej wznosili chórnie okrzyki na cześć Mussoliniego.

Ze szczególnym aplauzem spotkała się aluzja mówcy do „pewnego imperium, które używa Ligi zależnie od tego, czy tego wymagają jego interesy”. — Taka atmosfera trwała do końca zgromadzenia.

Przed lokal przybył tymczasem oddział żandarmerii konnej. Ponieważ jednak nie było zwolenników polityki sankcyjnej, do której należą przeważnie socjaliści i lewicowicy katolicy, nie doszło do żadnych starć.

Wśród publiczności był także poseł włoski, wielu oficerów belgijskich i przywódcy różnych organizacji weteranów.

ŻYDZI MAJĄ BYĆ SKUPIENI W GHETTACH.

Berlin. — Donoszą, jakoby w dwóch tamtejszych okręgach Weissensee Friedenau wypowiedziano żydom — zajmowane dotychczas mieszkania. Ma to zapoczątkować akcje, zmierzającą do umieszczenia wszystkich żydów w Niemczech w ghetto, (t. zn. w żydowskich dzielnicach) jak w czasach średniowiecznych.

Do 1 marca 1936 r. opuści 95 procent żydów Zagłębie Saary, emigrując za granicę. Aż do tego terminu wolno im będzie mieszkać na terenie Zagłębia, a to na podstawie specjalnego układu, jaki podpisały Niemcy z chwilą objęcia w posiadanie terytorium Zagłębia.

ŚMIERĆ KAPŁANA.

Nowy Jork. — Z Pittsburga donoszą, że zmarł tam nestor duchowieństwa polskiego ks. prałat Jan Goryński.

KOLEJARZ SOWIECKI SKAZANY NA ŚMIERĆ ZA WYWOŁANIE KATASTROFY

Moskwa. — Sąd na Wyszczy ZSRR, rozprawy sprawę kilku kolejarzy z głównym oskarżonym Dozdriem na czele, którzy spowodowali w dniu 6 sierpnia r. katastrofę, w katastrofie tej poniósł śmierć 16 osób, oraz wykołejeniu uległo 24 wagonów napełnionych towarami. W związku z tem skarb państwa poniosł straty powyżej 800.000 rb. W wyniku rozprawy sądowej główny oskarżony Dozdrin, jako bezpośredni sprawca katastrofy, skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, pozostałych zaś 5 oskarżonych skazano po 10 lat więzienia.

Zmniejszyć fundusze reprezentacyjne o 75 proc.

6 POSTULATÓW ŚWIATA PRACOWNICZEGO.

Warszawa. — Praca nad nowymi dekretami gospodarczymi trwa w szybkim tempie. Jeden z wyższych dygnitarzy oświadczył wobec dziennikarzy, że jeszcze przez tydzień trwać będzie 18-togodzinny dzień pracy w resortach gospodarczych. Na warsztacie prac rządu znajdują się takie sprawy, jak podwyżka podatku dochodowego, ustawy odciążeniowe, dekrety wprowadzające oszczędności budżetowe, dekrety upraszczające administrację itp.

Na 24 b. m. zwołano do Warszawy kongres pracowniczy. W związku z tem w środowiskach pracowniczych toczą się narady nad uzgodnieniem „stanowiska poszczególnych organizacji”. Jeden ze związków opracował projekt programu z jakim miałyby wystąpić kongres pracowniczy.

Wedle tego projektu należałoby: 1) zmniejszyć o 50 proc. wszelkie państwowe fundusze dyspozycyjne, a reprezentacyjne o 75 procent,

2) znieść wszelkie komulowanie posiadłości państwowych, samorządowych ubezpieczeniowych itp. oraz wszelkie uboczne

dochody wyższych pracowników państwowych, różne komisarjki itp., 3) wprowadzić specjalny podatek od wyższych dochodów uzyskanych przez członków zarządu karteli wielkich przedsięwzięci w ciągu ostatnich sześciu lat,

4) wprowadzić przymusową rejestrację kapitałów obywateli polskich, ulokowanych zagranicą i sprowadzić te kapitały do kraju, pod groźbą konfiskaty majątku,

5) rozwiązać wszystkie kartele, 6) pozostawić nienaruszone fundusze ubezpieczeń społecznych.

Wielki niepokój budzi w kołach pracowniczych sprawa sytuacji, w jakiej się znalazło ubezpieczenie pracowników umysłowych. Zdaniem kół pracowniczych należałoby, zamiast odciążenia wielkich przedsięwzięci i wielkich majątków ziemskich, przeprowadzić bezwzględnie egzekucję należności aż do przecięcia na własność Państwa zadłużonych przedsiębiorstw i majątków rolnych. Projekty te znajdują poparcie u niektórych radykalniejszych przywódców obozu rządzącego.

Dnia 16 b. m. w sobotę w dniu Imienia **FRANCISZKA EDMUNDA NOWAKA** APTKARZA b. prezesa Koła Właścicieli Aptek Zagłębia Dąbrowskiego i m. Częstochowy odbędzie się za Jego duszę: Msza Sw. w kościele Sw. Jakuba o godzinie 9-tej rano, na którą zaprasza **RODZINA**

SAMOCHOŁ WJECHAŁ W TŁUM NA DEFILADZIE MOSKIEWSKIEJ.

Moskwa. — W czasie deflady, jaka odbyła się z okazji rocznicy rewolucji październikowej w Moskwie, wydarzył się straszny wypadek.

Oto samochód ciężarowy, widocznie wskutek defektu wjechał na ul. Sadowniczej w tłum robotników i żołnierzy, wskutek czego 6 osób zostało na miejscu zabitych, a 10 odniosło bardzo ciężkie obrażenia. Kierowca samochodu Pieuchin został aresztowany.

MILJON DOLARÓW — W JEDNA NOC.

Nowy Jork. — Małżeństwo Abbey po kilkunastu rozłączach pogodziło się. Małżonkowie postanowili spędzić zgodnie parę miesięcy we Włoszech. Pani Abbey ofiarowała na ten cel zaoszczędzone miliony dolarów. W ostatniej chwili przed wyjazdem pani Abbey złożyła skargę na męża, iż roztrwonił całą sumę, przegrzewając ją w nocy w domu gry. Wydarzenie to wywołało sensację w Nowym Jorku.

Straty Polski z powodu sankcji gospodarczych wobec Włoch.

Warszawa. — Z dniem 18 listopada b. r. wchodzi w życie sankcje gospodarcze przeciw Włochom.

Wobec tego powstaje pytanie, czy w związku z sankcjami zupełnie ustanie wymiana towarowa między Polską a Włochami?

W chwili obecnej eksport z Polski do Włoch rozwija się w granicach pewnych odsetków, które maksymalnie dochodzą do 35 proc. w stosunku do eksportu do Włoch w r. ub. Wywóz nasz do Włoch szacowany jest rocznie na 20 do 30 milionów zł., przyczem węgiel wynosi 16 do 18 proc. ogółu wywożonego z Polski węgla.

O ile zaś chodzi o import towarów włoskich do Polski, to w chwili obecnej przywożone są do nas towary włoskie, o ile nie podlegają one skontyngentowaniu i nie są objęte zakazem przywozu do Polski. Przywożone są w pierwszym rzędzie jedwab surowy, przędza jedwabna, kamfora, siarka itp.

Ten stan rzeczy ulegnie radykalnej zmianie z chwilą zastosowania sankcji t. j. począwszy od poniedziałku 18 b. m.

Jak stwierdzają sfery dołżne poinformowane, z powodu sankcji nie będzie im mogli wywozić do tego kraju żelaza, stali, częściowo węgla oraz koni.

Co się tyczy węgla, będącego główną pozycją naszego wywozu i wynoszącego zgró 13 proc. naszego eksportu, to na skutek naszych zastrzeżeń, poczynionych w Genewie, około 600 tys. ton na ogólną kwotę 1.300.000 ton będzie mogła być ułokowana we Włoszech.

W zakresie wywozu jai, to z powodu niemożności eksportu tego produktu do Włoch, wynoszącego około 15 proc. na

szego wywozu, strata Polski w okresie rocznym ma wynieść około 3 milionów złotych.

Z Włoch natomiast nie będą mogły być przywożone do Polski pomarańcze, cytryny, migdały i orzechy, przędza jedwabna, opony, celulozid itd.

Należy zauważyć, że zaopatrywanie się naszego monopolu w tytoń włoski jest zapewnione i nadal.

Zgodnie z wiadomościami, nadchodzącymi z Rzymu, należy się liczyć z faktem, że zostanie wstrzymany eksport do Włoch z tych krajów, które zastosują sankcje gospodarcze. Restrykcje te objętych w równej mierze Polska.

W związku z tem sfery przemysłowe polskie zwracają uwagę, że zachodzi obawa, że my będziemy wykonywali sankcje, a inni będą te sankcje obchodzili.

Z chwilą jednak, gdy się okaże, że uchwały te pozostają na papierze, rząd polski będzie miał rozwiązane ręce i będzie mógł postępować tak, jak będzie uważał za stosowne.

POLSKA ODPOWIE NA NOTĘ CZESKĄ.

Warszawa. — Jak słyhać, w niedługim czasie rząd polski odpowie na złożoną w swoim czasie notę czeską, dotyczącą sytuacji ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim.

Wyrok w procesie grodzieńskim

Sąd skazał 11-tu oskarżonych, a 6-ciu uniewinnił. Grodno. — W Grodnie zakończył się proces o głośne zajęcia antyżydowskie, jakie miały miejsce w tem mieście w czerwcu br. Proces ten został wznowiony we wtorek po 6-dniowej przerwie przyczem wtorkowa rozprawa rozpoczęła się od przemówienia oskarżyciela publicznego prok. Krzysztosia.

Prokurator, pragnąc odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tłum, religijny skupiony nad grobem, popełnił przestępstwa, sięgnął do analogii o malej chmurze na pogodnym horyzoncie, która niespodziewanie przeradza się w czarną chmurę i przynosi szalona burzę. Ta mała chmurka był moment, gdy na grób sp. Kuszycki padły pierwsze grudy ziemi. Wówczas w duszy Panasiuka pod wpływem wspomnień o Borowskim i świeżym mordzie popełnionym przez żydów w Marcinkuńcach, zrodził się bunt. Pobudliwy charakter został porwany uczuciami, które zagłuszyły wszystkie inne władze jego duszy. Taki typ psychiczny w odpowiednio nastrojeniu tłumie staje się przywódcą.

Przechodząc do analizowania winy poszczególnych oskarżonych, prokurator dużej zajmuje się winą głównych oskarżonych Paasiuka i Kozłowskiemu. Panasiuk, pomimo licznych cech otwartości i szczerości, nie uczynił zadawalającego rachunku sumienia. Zgłosił się wprawdzie do prokuratora, gdy dowiedział się, że za nim rozieszano listy gończe, ale od początku do końca nie wyrażał skruchy, nie wyrażał żalu.

Oskarżonemu Kozłowskiemu prokurator zarzeka, że pierwszy wytrącił on tłum ze

Kino „LUNA” film niezapomnianych wrażeń **LEGJON NIEUSTRASZONYCH** Na czele dwójcei obsady geniałw Wallace Beery **Nad program: najwzrost tygodniak atrakcyjności.** Początek o godz. 5.15. Ostatni seans o 9.30.

stanu religijnego skupienia, mówiąc o morderstwach żydów i t. p.

W konkluzji swego przemówienia prok. Krzysztos domaga się ukarania oskarżonych, przyczem dzieli ich na 3 grupy agitatorów (5 osób), biorących czynny udział w rozruchach(8) i nieprzejawiających czynnego udziału, lecz znajdujących się w tłumie (3). W stosunku do oskarżonego Lasoty prokurator zrzekł się oskarżenia.

Po przemówieniach pełnomocników powództwa cywilnego, czterech adwokatów żydów, przemawiali obrońcy oskarżonych, adwokaci Sosnowski, Sieniewicz, Daniłowicz, Sokółowicz i Horbaczewski. Obrońcy obszernie omawiali całokształt życia polskiego na tle zagadnienia żydowskiego, wskazując przytem na przepisy Talmudu, wydarzenia historyczne, obszerną literaturę i t. p. Została też grunturowo oświetlona rola żydów w chwili powstawania państwa polskiego oraz obecnie. Wreszcie obrońcy zajęli się zagadnieniami ścisłe prawniczymi.

Przemówienia obrońców oraz dwukrotne repliki prokuratora i obrońców trwały przez szło 15 godzin.

Po tych przemówieniach zabrali głos w ostatnim słowie oskarżeni:

Pierwszy Panasiuk uroczyście oświadcza, że dopóki żyje będzie wołał „Precz z żydami” i do ostatniej kropli krwi będzie walczył o Polskę Narodową.

Osk. Zukowski: — Zarzucam ja, że wznowiłem okrzyki: „Niech żyje Wielka Polska”. Dopóki usta moje wydają dech, będę to głośno powtarzał!

Osk. Jaroszewicz: „Z zalewem żydowskiim będę walczył do ostatniego tchu”.

Wyrok sądu został ogłoszony o godz. 13 we środę, z poróid 17-tu oskarżonych, sąd skazał 11-tu, a 6-ciu uniewinnił. Głównego oskarżonego Panasiuka skazano na 1 rok więzienia, dwóch oskarżonych wymierzono karę po 9 miesięcy więzienia, a 8-miu — po 6 mies. więzienia, przyczem czterem z nich wykonanie kary zawieszono.

Pałac hr. Potockiego w Helenowie

przemadzony na rezydencję Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa. — Rada Fundacji im. Jakóba Potockiego uchwałała jednomyślnie zwrócić się do władz z prośbą o przedłożenie Prezydentowi Rzplitej uchwały w sprawie ewentualnego przeznaczenia pałacu i parku w Helenowie, należącego do Fundacji, na rezydencję Prezydenta Rzplitej.

Dalsze stypendia na uzupełniające studia w zakresie raki i gruźlicy przyznała Rada pp. dr. A. Biernackiemu, dr. A. Pruszczyńskiemu, dr. K. Pollakowi, dr. K. Laniewskiemu, dr. A. Dmochowskiemu i dr. W. Bieloszabskiemu.

Poza tem powołano dwie komisje: do walki z gruźlicą i do walki z rakiem, które zajmą się opracowaniem planu i kolejności udzielania dotacyj i zapomóg na prace naukowe w zakresie badań nad gruźlicą i rakiem.

Przyjął też do wiadomości sprawozdanie ze stanu interesów Fundacji we Francji. Nastąpiło przewłaszczenie na rzecz Fundacji obiektów i walorów, znajdujących się dotąd w dyspozycji A. Rosenberga. Odczytano na rzecz Fundacji majątek Telatycze w woj. białostockim.

Co zeznali oskarżeni w procesie o zajęcia w Skierniewickim.

Warszawa. — Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych, z których żaden do winy się nie przyznaje. W większości wypadków oskarżeni wycofują zeznania, złożone w śledztwie. Na pytanie, dlaczego przed sądem śledczym zeznawali inaczej, niż na rozprawie, odpowiadają, że nie zdawali sobie dokładnie sprawy z tego, co było napisane w protokole.

Oskarżony Ściesko, był członkiem powiatowego zarządu Stron. Narodowego. Przybył do wsi Chojnatka gdyż dowiedział się, że jego znajomy Gąskiewicz został aresztowany. Chciał te wiadomości sprawdzić... We mlynie, gdzie był lokal Stronnictwa Narodowego spotkał paru narodowców, z którymi rozmawiał na rozmaite tematy. Tegoż dnia, była to sobota przedwyborcza 7 września, został aresztowany.

Oskarżony Gąskiewicz, członek zarządu Koła Stronnictwa Narodowego w Chojnacie opisał w obszernem zeznaniu cały przebieg zajść.

W sobotę był we mlynie, gdyż tutaj co sobota zbierali się narodowcy na pogawiedki polityczne. Po drodze spotkał nieznanego mu osobnika w jesionce, który uchylił palto i pokazując mu pod paltem mundur

Stronnicwa Narodowego, przedstawił się jako „delegat” Stronnicwa Narodowego. Wyzwał on do przeprowadzenia bojkotu wyborów 8 września i zapewniał, że narodem nic nie grozi, gdyż wszelkie linie telefoniczne i telefoniczne są poprzecinane.

We mlynie nie wygłaszał żadnego referatu, nie był też nigdy prelegentem na boju zła wymowe. W rozmowach natomiast mówił, że sanacja będzie strzelać do narodowców, którzy nie będą głosować. Oskarżony uspakaja obecnych, a następnie zarsządził zbórce na dzień następný członków koła Str. Nar., by pójść z niemi do Skierniewic na wiec.

Ponięaż nazajutrz wszyscy mówili znowo o tem, że „bębki będą strzelać”, zgodził się by kilku osobom odebrać broń, między innymi sam pojechał do gajowego Niemca i odebrał mu karabin. Odebrano również broń paru innym, którzy odgrzali się przeciwko Stronnicwu Narodowemu.

Po powrocie do Chojnki zastał grupę ludzi, która wybierała się do Kowies. Zache

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Obniżka opłat za wodę i kanały -- Redukcje w Magistracie

W ub. środę odbyło się dwunaste skole posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej. Ponięaż na posiedzeniu wtorkowym nie przegłosowano wniosku Kl. zyd. o obniżkę opłat za wodę i kanały, na wstępie przewodniczący p. prezydent Mackiewicz poddał ten wniosek pod głosowanie, zaznaczając jednak zgóry, że jeśli wniosek zostanie uchwalony, obniżka wprowadzona nie będzie mogła być dopiero po zatwierdzeniu przez ministerstwo spraw wewnętrznych. W głosowaniu wniosek uchwalono. Zapowiada on obniżkę opłat za wodę i kanały od 1 grudnia r. b. do końca roku budżetowego z 20 proc. od komornego na 15 proc. i z 10 proc. od czynszu za sklepy na 7 i pół proc. Pokrycie obniżki ma nastąpić z oszczędności eksploatacji zakładu wod-kan. Następnie uchwalono również wniosek Kl. zyd. o powołanie komisji przy udziale fachowców dla zbadania sprawy racjonalnej eksploatacji zakładu wod-kan. Do komisji w charakterze fachowca zaproszony zostanie inż. Rabczewski, dyrektor wodociągów i kanalizacji w Warszawie.

Wnioski komisji oszczędnościowej

Przystąpiono do rozpatrzenia w wydatkach zwyczajnych działu I — zarząd ogólny — 657.000 zł., co na pierwszym posiedzeniu budżetowym odłożono zostało wraz ze zgłoszonymi wnioskami oszczędnościowymi do czasu zbadania przez wyłonioną komisję możliwości redukcji wydatków personalnych tego działu.

Na wstępie sprawozdanie z prac komisji złożył r. Rumianek (Bl. Gosp.) Komisja w składzie 4-ch radnych i prezydenta na odbytych posiedzeniach doszła do wniosku, że pewne oszczędności można poczynić jeszcze w tym budżecie, a mianowicie z redukcji uposażzeń skreślić 2600 zł., z poborów wice-prezydenta 3730 i z odpraw 785 zł. Komisja wnosi więc o przyjęcie oszczędności przedłożonych w łącznej kwocie 7115 zł. i składa wniosek o rozszerzenie kompetencji komisji lub wybor nowej dla przeprowadzenia planu reorganizacji i usprawnienia pracy w wydziałach Magistratu. Uchwała komisji powzięta została większością głosów, przedstawił Kl. P.P.S. złożył bowiem inny wniosek o wymówienie pracy wszystkim urzędnikom z dn. 31 października r. b. i poddanie rewizji uposażzeń.

Redukcja 30 urzędników

Zabrał głos p. prezydent Mackiewicz, oświadczając, że w międzyczasie zasły zmiany, Magistrat zgłasza więc zmniejszenie ogólnej sumy poborów pracowników z 341.000 na 337.510 zł., poborów wiceprezydenta z 6.405 na 2.135 zł. i odpraw z 2658 na 2210 zł., czyli łącznie 9.008 zł. oszczędności. Wyowiedziano pracę około 30 pracownikom z dn. 31 października r. b., co przy następnym całorocznym budżecie dalaoby około 90.000 zł. oszczędności. Wyowiedzenia otrzymali głównie ci, co najkrócej w Magistracie pracują, wszystkie meżatki, dalej panny i kawalerowie. Głównie ci, co przyjęci byli masowo w r. 1933 w liczbie około 50 osób. Jest to przykry obowiązek, najcięższy z posunięć Magistratu. Oczywiście brano były pod uwagę kwalifikacje i przeszłość wojskowa. Na pytanie p. Gronkiewicza (P.P.S.) p. prezydent oświad-

cał ich do tego Maciejewski, powołując się na instrukcję „delegata Stronnicwa Narodowego”, Ruszyli więc w tym kierunku. O gółem było około 30 osób. Po przyjściu przed lokal komisji wybrorze Maciejewski miał odczytać jakiś „zyciorys”. Co to było, oskarżony nie wie. W pewnej chwili nadjechał komisarz Łaski z trzema policjantami. Zaczęto wszystkich rozserżować. S. p. Mrówczyński stawiał opór, nie chcąc oddać łaski, z którą przyszedł. Posterunkowy wśród zamietania przewrócił go na ziemię. Ten zerwał się i zaczął uciekać. Po wezwaniu do zatrzymania się, strzelił do Mrówczyńskiego post. Lesniowski, z sąsiedniego domu zaś strzelał niejaki Dąbrowski, pisarz czy też sekretarz gminy.

Kilkanaście osób aresztowano. Oskarżony, chcąc by ich zwolniono, mówi, że „posiłki wojsk narodowych nadejgają z Warszawy”.

Oskarżony Lewandowski nie przyznał się do winy i zaprzecza, jakoby wiedział, że przed udaniem się do Skierniewic, zebrani pójdą do Kowies rozbijając urne.

czył, że wśród redukujących są i tacy, co pracowali po kilkanaście lat w Magistracie, a także legionści, peowiaci i z innych związków.

W głosowaniu wniosek komisji o przyjęcie oszczędności w kwocie 9088 zł. został uchwalony, przyczem Kl. Nar. wstrzymał się od głosowania, i zaś głos oświadczył się przeciw wnioskowi. Uchwalono również wniosek rozszerzenia kompetencji komisji oszczędnościowej. Do komisji tej dokooptowany został r. Zarzecki z Kl. Nar., który nie miał swego przedstawiciela w komisji.

Dyskusja na tle redukcji

Zabrał głos r. Kanus, który jako członek komisji z ramienia Kl. P.P.S. złożył wyjaśnienie, że wniosek o trzymiesięczne wymówienie wszystkim pracownikom został zgłoszony, ponieważ przez ten dłuższy czas komisja mogłaby szczegółowej rozpatrzyć redukcje i ewentualnie zastosować je jednorazowo, a tak rozgorczyłby nie rozłożył się na raty.

W odpowiedzi p. prezydent Mackiewicz zaznaczył, że wypowiedzenie 3-miesięczne całemu personelowi powoduje zamieszanie w pracy, zaś r. Magnuski (Bl. G.) wyraził zdanie, że wniosek P.P.S. nie był przemyślany, bo trzymanie pracowników przez 3 miesiące w niepewności — to znęcanie się.

R. Gronkiewicz (P.P.S.) odparł, że znaczenie się to było, gdy sanacja na prawo i na lewo zwalniała w Magistracie socjalistów czy wszystkich z opozycji. Teraz zaś przykładane są dwie miary: zasłużony i niezasłużony, a trzeba mierzyć pracą, nie zasługą, bo płaci się za pracę. R. Dąbrowski (P.P.S.) zaznaczył, że przyszedł czas zwalniać swoich, stąd rozkład w sanacji. Reorganizacja wydziałów, przesunięcia, zwolnienia — to znowu powództwa cywilne i procesy sądowe, które wytoczą pracownicy, gdy za pół roku czy rok nastąpi zmiany w Magistracie. Stosowana być winna zasada: albo emerytura albo praca zarobkowa, a nie jedno i drugie. Co do zasług, to wszyscy niemal są zasłużeni, bo niepodległość wywalczył cały naród, a nie ta czy inna organizacja.

Zabrał głos r. Zarzecki, oświadczając, że Kl. Nar. nie wziął udziału w komisji oszczędnościowej, ponieważ wiedział, że nie spełni ona należycie swego zadania. Decydował właściwie Zarząd Miasta. Chyba u zdrowie stosunki w Magistracie i obniżyć ogólne wydatki. Jeśli chodzi o redukcje, to powinny być dokonane według planu, jak to przedstawił Kl. Nar. Redukować należy przedewszystkiem tych co mają dostatek emerytury i pracują w Magistracie, a te redukcje dotknęły kogo innego, nie tych, co powinny potkać. Redukcje te — to porachunki między swoimi. Należałoby powziąć kompromisowy wniosek wymównienia nie wszystkim, ale tym, którzy przyjęci zostali od 1930 r., a komisja dopiero zastanowiłaby się nad odpowiednimi posunięciami.

„Półcie stoniny, smarowane masłem”

R. prof. Dziuba (P.P.S.) podkreślił, że sprawa redukcji, wnosząca do obrad posępny ton, nie daje powodu, aby skakać sobie wzajemnie do oczu. R. Magnuski zawsze agresywnie występuje wobec P.P.S. Jeśli wybrana została komisja, to dlatego,

aby ułatwić ciężkie zadanie prezydentowi, którego sytuacja jest w tym wypadku przykra. W mieście aż kipi od rozmów na temat osób, pracujących w Magistracie. Pracują ludzie majątni. — „półcie stoniny smarowane masłem”. Mówią np. że pracuje w Magistracie p. Rybicki, który ma 40.000 zł. na hipotecę, człowiek majątny. Przy redukcjach nie mogą grać roli osoby we względu, chodzi tu o interes, o dobro miasta. Że, że do sprawy wtrąca się wzajemne wypowiedniania. Nie można też dobieć pracowników na tych od 1930 r., bo wcześniej również zdarzały się różni, co tu kryć, bywali i złodziejaskowie. Były procesy. W końcu mówca przytoczył z „Gazety Polekiej” opinie b. wice-min. Jaroszewicza na temat sposobów zrównoważenia budżetów komunalnych z uwzględnieniem zagadnienia redukcji i obniżek.

Obniżka dodatku dla prezydenta.

Po wyczerpaniu dyskusji, w której zabierali jeszcze głos: r.r. Porado, Sokala i Rumianek (Bl. Gosp.) p. prezydent Mackiewicz poddał pod głosowanie wniosek Kl. zyd. o obniżenie dodatku funkcyjnego dla prezydenta miasta z 450 na 350 zł. miesięcznie. Był to wniosek kompromisowy wobec istnienia wniosku Kl. Nar., ró-

Kino „EDEN” i Aleja 12.

Z okazji 17-to letniej rocznicy — odczytania NIEPODLEGŁOŚCI — tylko na kilka dni wznowiamy słynną historyczną epopeę — z dzieł walc z Czaratem

DZIEŚCIU Z PAWIAKA

Aktualne Nadprogramy.

— Wejście dla młodzieży dozwolone. —

WIELKA ZNIŻKA CEN!

W związku z redukcją pensji urzędniczej w grudniu r. b. — już od 11 listopada zmniejszamy ceny na wszystkie znajdujące się na składzie towary, poczynając od płócien, koider, do konfekcji męskiej.

Z poważaniem

Dom Pończoch Bielizny i Manufaktury

I. RZASIŃSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 29.

KRONIKA

Częstochowa
15
Listopada
Piątek

Dziś — Leopolda, Gertrudy, Jutro — M. B. Ostrobramsk. Wschód słońca o godz. 6.55 Zachód 8-ej wiecz. 15.61

Kalendarzyk historyczny: Hold książąt mazowieckich w roku 1425.

— Prolongata legitymacyj dla emerytów oraz wdów i sierot po kolejowcach na rok 1936 rozpocznie się od dnia 11 listopada. Prolongata uskuteniczniana będzie za pośrednictwem zawiadawców stacyj.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w czwartek i codziennie komedia Huxley'a „Wiosenne porządki”. Początek o godz. 8-ej wiecz.

— Zakonczenie robót na ul. Warszawskiej. Prowadzone od dłuższego czasu roboty na ul. Warszawskiej i Kiedrzyńskiej dobiegły końca, tak, że już ten odcinek drogi, leżący na uczeszczanym szlaku: Warszawa — Zagłębie, został oddany do użytku całkowicie.

Obecnie więc wolna jest droga do ul. Cmentarnej. Dalszy odcinek, aż do Aniołowa, oddany będzie dla ruchu kolejowego w następnym miesiącu.

— Z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej. Dn. 5.XI b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu L. M. K., na którym przewodniczący poszczególnych sekcji zdawali relacje z dotychczasowej działalności oraz przedkładali plan pracy na przyszłość.

Przewodniczący Sekcji Marynarki Wojennej p. wicestarosta M. Bielawka złożył obszerne sprawozdanie z działalności, zaznaczając, że sekcja odbyła 3 zebrań. że praca organizacyjna na terenie Częstochowy jest na ukończeniu, że obecnym daniem sekcji jest zorganizowanie powiatu i że w najbliższym czasie zamierza się zwołać zebranie wszystkich meżów zaufania, celem utrzymania przy ich pomocy ściślejszej łączności z szerszym ogółem społeczeństwa.

Dalej składali sprawozdania: p. dyr.

Nastają już słońce i zimne dni...



Trzeba zatem za-wczasu pielęgnować i zaharlować skórę

NIVEA

Ceny od
at 0.40 — 2.60

wnięz, o całkowite skreślenie dodatku.

Głos zabrał r. prof. Dziuba (P.P.S.), zaznaczając, że na poprzednim posiedzeniu była sprawa wysokiego uposażenia inż. Knauera, ale prezydentowi przedzie należałoby się dodatek. większa jest bowiem odpowiedzialność i obowiązek kierowania całością różnorodnej gospodarki miejskiej, niż ograniczaniem w sobie, jednym przedsiębiorstwem miejskim. Klub P.P.S. nie będzie głosował za wnioskiem, ale powstrzyma się od głosowania.

Wniosek przeszedł głosami Kl. zyd. i Bl. Gosp. przy powstrzymaniu się głosów P. P. S., które wobec tego zaliczone zostały za wnioskiem. Kl. Nar. głosował przeciwko wnioskowi.

Wskutek dokonanych zmian cyfrowych (wnioski oszczędnościowe, dodatek przydział) cały dział I — zarząd ogólny — przyjęty został w drugim czytaniu w zmniejszonej sumie ogólnej 644.210 zł. zamiast preliminowanej 657.010 zł.

W ten sposób zakończono już drugie czytanie całego budżetu miasta na rok 1935/36, trzecie — i głosowanie nad całością budżetu odbędzie się na następnym posiedzeniu, które, zamykając wczorajsze obrady o godz. 10 m. 50 w nocy, wyznańczył p. prezydent Mackiewicz na poniedziałek, dn. 18 b. m., godz. 7 m. 30 wiecz.

dr. J. Stolarzewiczowa z działalności Sekcji Kół Szkolnych, p. dyr. E. Jose z działalności Sekcji Dochodów Niestających i p. K. Wolański z działalności Sekcji Propagando-Aniow-Prasowej.

Między innymi Zarząd Obwodu LMK. wyraził uznanie i podziękowanie p. inż. L. Trochimowskiemu za intensywną działalność na terenie Rakowa i p. dyr. E. Jose za usilną propagandę w Belgii naszych idei morsko-kolonijalnych oraz za poniesione trudy przy organizowaniu Koła Przyjaciół LMK. w Antwerpii.

Międzyministerjalna komisja

rozpatrywała sprawę gospodarcze woj. kieleckiego.

Zapowiadź przyjazdu do Sosnowca międzyministerjalnej komisji pod przewodnictwem dyrektora gabinetu ministra skarbu p. W. Martina wywołała duże ożywienie w sferach gospodarczych województwa kieleckiego.

W związku z przyjazdem międzyministerjalnej komisji odbyły się w Częstochowie w lokalu Okr. Tow. Przemysłowców specjalne konferencje, na których przy udziale przedstawicieli miejscowych organizacji gospodarczych przygotowano dla komisji ministerjalnej materiały i opracowano szereg postulatów i wniosków w dziedzinie zagadnień życia gospodarczego.

Cały ten obfity materiał przedłożony został międzyministerjalnej komisji na konferencjach w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

W skład komisji pod przewodnictwem dyr. Martina wchodziło dwóch przedstawicieli ministerstwa skarbu, przedstawiciel ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa komunikacji, opieki społecznej i państwowego instytutu eksportowego.

Na posiedzeniu, odbytem 6-go g. m. w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu omawiano sprawę: obrotu wewnętrznego i zgranicznego, komuni-

kacji, podatkowe, socjalne, oddłużenie, administracyjno-samorządowe oraz regionalne.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej z prezesem posem Z. Sowińskim, oraz przedstawiciele Izby Rolniczej z przewodniczącym posem Kozłowskiem, Izby Rzemieślniczej z przewodniczącym p. Balcerem. Ponadto uczestniczyli: przedstawiciele Związku Izb przemysłowo-handlowych, Związku Izb i organizacji rolniczych, Związku Izb rzemieślniczych, naczelnicy 3-ch wydziałów kieleckiego urzędu wojewódzkiego, mianowicie: przemysłowego, rolniczego i opieki społecznej.

Ze strony Izby Przemysłowo-Handlowej poszczególne zagadnienia referowali pp.: wiceprezes Saper, wicedyrektor Gadowski, kierownik wydziału mgr. Siekański, radca prawny Braun, radca dyr. Jagucewski, wiceprezes dyr. Przedpełski, dyr. Awentowicz, dyr. Ślaski i wiceprezes Długosz.

Następnie obradowały podkomisje: przemysłowa, handlowa, rolnicza, rzemieślnicza, komunikacyjna, podatkowa, opieki społecznej i specjalna.

Na posiedzeniu podkomisji przemysłowo-handlowej przedstawiciele poszczególnych branż referowali sprawy dotyczące przemysłu przędzalniczo-wełnianego, jutowego, garbarskiego, cementowego, ceramicznego, hut szklanych, odlewniczo-żelaznego, chemicznego, hutnictwa żelaznego oraz kopalń rud żelaznych.

Na konferencjach poruszono obrzytą ilość przeróżnych zagadnień, zgłoszono szereg postulatów praktycznymi przykładami uzasadnionych.

Obrady trwały cały dzień do późnego wieczoru, poczem komisja ministerjalna odjechała do Poznania.

Komisja wywiozła z Zagłębia, Częstochowy i woj. kieleckiego obfity materiał. Będzie on przedmiotem szczegółowych rozważań i powinien być uwzględniony w przyszłej polityce gospodarczej rządu.

— 157 milionów zł. podatków opłaca rokrocznie kupiectwo. W związku z za powiedzianymi zmianami w ustawach podatkowych, organizacje kupieckie opracowały ciekawe zestawienie, z którego wynika, iż kupiectwo płaci do 157 milionów podatków państwowych rocznie, z czego 84 miliony wypada na podatek obrotowy. Same odsetki za zwłokę i koszty egzekucji obciążają kupiectwo kwotą 5 milj. zł. rocznie. Handel płaci 24 procent ogólnego obciążenia podatkowego.

— Bliskim krwawym nie wolno będzie pracować w jednej ubezpieczalni. Ubezpieczalnie Społeczne wprowadzają ciekawą zmianę w przepisach służbowych. Osobom pozostającym w bliskiej relacji rodzinnej nie wolno będzie pracować w tej samej ubezpieczalni. Obostrzenie to zastosowane zostaje z dniem 1 stycznia 1936 roku.

— Nacze dyktury opieki. W nocy z dnia 14 na 15 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Z Sadu Okręgowego

Awantura z sekwestratorem w Kłobucku.

U niejakiego Szera Goldberga w Kłobucku, właściciela sklepu z gotowymi ubraniami, znalazł się sekwestrator z Częstochowy wraz z towarzyszącym mu policjantem, celem dokonania zajęcia rzeczy, za zaległe podatki.

Oczywiście z tej okazji zebrał się wszyscy żydzi z miasteczka przed sklepem Goldberga. W czasie spisywania rzeczy cała rodzina Goldberga stawiała opór sekwestratorowi, nie pozwalając dotknąć się ubrań.

Nagle, gdy sekwestrator zaczynał brać już górę nad rozkrzyżowaną rodziną, Goldbergem przybył sojusznik w osobie Haskiela Bajeryka, obecnie zam. w Łodzi, który w kilku słowach na nabył dosadnych przemówi do tłumy, a krzyknawszy na zakończenie: „bić tych...“ — rzucił się z pomocą. Nie wiele się to co prawda przdało, bo gdy wyszedł policjant wszystkie żydy uciekły, pozostawiając na „placu boju“ swego rozkrzyżowanego bohatera, któremu wczoraj Sąd Okręgowy wymierzył karę 6 miesięcy więzienia.

Proces o spalony wagon i towar. Dom handlowo-ekspedycyjny „Globus“ na polecenie fabryki „Warta“ wysłał do Niemiec wagon odpadków futowych, któ-

re stanowią towar łatwopalny. Wagon w porządku zupełnym odjechał do stacji Lubliniec i został przekazany niemieckim urzędnikom kolejowym, a następnie przetransportowano go do niemieckiej stacji pogranicznej Eberswald. Na stacji tej wagon otwarto dla zbadania jego zawartości i wówczas urzędnicy niemieccy stwierdzili, że towar, umieszczony w owym wagonie, stoi w płomieniach; mimo szybkiej akcji ratunkowej, wagon wraz z jutą spłonął doszczętnie.

Prokuratorka generalna w imieniu P. K. P. wystąpiła na drogę sądową przeciw fabryce „Warta“, żądając odszkodowania w sumie zł. 1,400 za wagon, a fabryka wystąpiła z powództwem wzajemnym przeciw P. K. P., żądając odszkodowania za towar w sumie 1,000 zł.

Sprawa weszła na wokandy wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Częstochowie, przezczem przewodniczył wiceprezes s. o. Keller przy udziale wotantów sędziów Pola i Sperlina.

Sprawę rozpatrywano pod kątem widzenia przepisów międzynarodowych koncesyj o ruchu kolejowym, która to koncesja zawarta była w Bernie przez wszystkie państwa Europy.

Ponieważ przewód sądowy nie ustalili, kto ponosi winę za wypadek, przeto Sąd obydwa powództwa oddalił.

Sirzały do galowego.

Jan Broś, gajowy lasów państwowych, w nocy z 4 na 5 sierpnia 1935 r. stanął na czatach w lesie niedaleko wsi Brzózka, czekając na złodziei leśnych. W pewnym momencie ujrzał on skradających się dwóch osobników z workami na plecach. Gdy osobnicy ci podeszli bliżej, Broś wezwał ich do zatrzymania się, jednak osobnicy rzucili się do ucieczki.

Gajowy puścił się w pogoni za nimi. Wówczas jeden z uciekających zatrzymał się na chwilę i strzelił w stronę biegnącego gajowego kilkakrotnie z rewolweru. Na szczęście strzały okazały się nie celne.

Gajowy zameldował o powyższym w policji. Dochodzenie wykazało, że strzelającym był niejaki Jan Wydmuch, mieszkający wsi Nadalin, znany zresztą awanturnik.

Sąd Okręgowy skazał Wydmucha na 2 lata więzienia.

Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 53 1/4, rubel złoty 47 1/2, dolar złoty 8.99, banknoty niemieckie 147.50, guldeny górdańskie 98.00.

Zachęcająca lemoniada do picia. W dniu ub. na ulicy Narutowicza, u handlarzy słodyczami, zakwestjonowano 2 butelki lemoniady firmy „Ursus“, wyrobionej w fabryce wód gazowych Fiszhaltera, z których w jednej znajduje się mucha, zaś w drugiej dużo mętów.

Krwawa bójka na ul. św. Barbary.

Wczoraj o godzinie 13-ej liczni przechodnie na ul. św. Barbary byli świadkami krwawej bójki.

Oto do przechodzącego Aleksandra Wierzyńskiego, zam. przy ul. św. Barbary nr. 59, podbiegli Mikłus Mieczysław i Pawlica Bolesław, zam. przy ul. św. Barbary nr. 73, bijąc go dotkliwie. Gdy napadnięty zaczął się bronić, wówczas obaj napastnicy wydobyl jeden jakąś sztabę żelazną, a drugi, nóż, poczem zadali Wierzyńskiemu kilka ran.

Pobity i pokrwawiony Wierzyński zgłosił się do Komisariatu P. P. i zameldował o napadzie.

Schwytanie złoczyńcy. W dniu 12 b.m. ujęty został Tadeusz Rogowski, bez stalego miejsca zamieszkania, poszukiwany przez władze sądowe do odbycia kary więzienia.

Niemiecki balon wylądował pod Wieluniem.

Na polach wsi Zubezyn pod Wieluniem wylądował balon śląskiego powiatowego klubu sportowego we Wrocławiu. Trzej piloci niemieccy, znajdujący się w gondoli, jak również i balon wyszli z tego lądowania bez szwanku.

Powiadomiona policja przybyła niezwłocznie na miejsce lądowania. Niemieccy lotnicy zaopatrzeni byli w odpowiednią wizę konsula polskiego we Wrocławiu, to też bez przeszkód odjechali autobusem, na który załadowano balon do stacji kolejowej w Wieluniu, skąd następnie odjechali do Wrocławia.

Do odebrania. W I-ym Komisariacie P. P. znajduje się do odebrania sukienka i mundurki szkolny.

nie zawiera metalicznych domieszek - PUDER ABARID

OSTATNIE WIADOMOSCI

KRÓL GRECKI W PARYŻU.

Paryż 14.11. — Dzisiaj przybyła tu król grecki Jerzy II. W piątek król złoży wizytę premierowi Lavalowi, a w sobotę weźmie udział w śniadaniu wydanym na jego cześć przez prez. Lebrun. Wieczorem król Jerzy odjedzie do Włoch.

Dzisiaj wybory w Anglii

London, 14.11. — Wczoraj wieczorem zakończona została kampanja wyborcza do Izby Gmin. Głosowanie rozpoczęło się około godz. 7 rano i trwać będzie bez przerwy do 9-ej wieczorem. O godz. 2-ej rano znane będą wyniki mniej więcej z 300 okręgów wyborczych, reszta dopiero w piątek wieczorem.

Opinia ogólna w dalszym ciągu przewidyje, że rząd Baldwin'a zdobydzie większość co najmniej 150 mandatów.

ZGON UCZONEGO.

Bydgoszcz 14.11. — Zmarł tu nagle na atak serca s. p. dr. Kazimierz Panek, b. profesor akademii weterynaryj we Lwowie.

Zmarły wydał szereg prac o nowych metodach leczenia gruźlicy u zwierząt i gruźlicy kostnej u ludzi.

Zmarły uczyony miał jutro wygłosić swój pierwszy odczyt publiczny z dziedziny swoich odkryć naukowych.

Wyrok w procesie Delonga

POLSKI HARCERZ SKAZANIA NA 1 i POŁ ROKU WIEZIENIA.

Morawka Ostrawa, 14.11. — Po pierwsze w procesie harcerza polskiego Jana Delonga zeznawali czeszy działacze harcerscy, prof. Kral i Szwab, którzy stwierdzili, że harcerze czeszy byli przyjęci w bieżącym roku na zlocie w Spale z niezwykłą serdecznością przez harcerzy polskich.

Listy do Redakcji

Żyżwiarcie jadą do Norwegii. W końcu b. mies. wyjedzie do Norwegii na trening w żyżwiarskiej jeździe szybkiej trójka polska: żyżwiarczy: Kalbarczyk, Nehringowa i Sutynska, Kalbarczyk przygotowywać będzie do startu na Olimpiadzie w Garmisch-Partenkirchen, a Nehringowa do mistrzostw świata dla kobiet, które odbędą się w 1-2 lutego w Sztokholmie. Podczas pobytu w Norwegii trójka naszych żyżwiarczy startować będzie w zawodach w Oslo, Drammen i Sztokholmie.

Udział Ameryki w Olimpiadzie. — Jak wiadomo, prezes amerykańskiego Komitetu olimpijskiego oświadczył oficjalnie, że Ameryka weźmie udział w Olimpiadzie zarówno zimowej, jak i letniej. Niemniej wiadomo dotychczas, jakie będzie stanowisko lekkoatletów w tej sprawie.

Z 24-ch okręgów Amateur Athletic Union załedwie trzy okręgi wypowiedziały się za udziałem w Olimpiadzie, 9 okręgów będzie głosowało przeciw udziałowi, 11 okręgów dało swym delegatom wolną rękę, wreszcie 1 okręg nie odbył jeszcze swego walnego zebrania. Sprawa ta zdecydowana będzie ostatecznie w grudniu na walnym zebraniu A. A. U.

PODZIĘKOWANIE.

Za bezinteresowne dostarczenie kwiatów na Akademię w 17-ta Rocznicę Niepodległości, urzędowo staraniem Rodziny Politycznej, serdeczne podziękowanie składa p. Jastrzębskiemu Komitet Akademi.

Komitet Rodzicielski przy Gimnazjum „Nauka i Praca“ w Częstochowie przypomniał, że w dn. 23 listopada r. b. o godz. 17 w pierwszym terminie, a o godz. 17 i pół w drugim terminie, odbędzie się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie.

BACZNOŚĆ OFICEROWIE REZERWY! W piątek, 13 h. m., o godz. 18-tej, odbędzie się zebranie kwartalne członków Kola J. O. R. Obecność wszystkich członków Kola jest obowiązkiem.

OSTRZEGAM DWA POKOJE z kuchnią nowoczesną, parkiet, gorąca woda, b. słoneczna, do wynajęcia, ulica Jasagórska nr. 108 — obok parku.

RUTYNOWY pędagóg powrócił z Francji i udziela b. tanio lekcji francuskiego, włoskiego oraz języków słowiańskich. Zna język turecki. Oferty Sklep „Gonca“ dla „Niziora“.

POTRZEBNY chłojczy dobrze wychowany, Aleja 16, cukiercznia, Złagaszac się 10 rano

Kronika sportowa

Mistrzostwa pingpongowe świata. Polski Zw. Pingpongowy projektuje wystanie drużyny polskiej na mistrzostwa świata, które odbędą się w styczniu r.b. w Zagrzebiu. Wyjazd naszej drużyny uzależniony jest jednak od subwencji finansowej. Sprawy odtądowe będą na walnym zgromadzeniu Pol. Tow. Tennis Stolewogo w dniu 8 grudnia w Łodzi.

Mistrzostwa Europy w hokeju. W Wiedniu odbyła się konferencja pomiędzy przedstawieli Belgii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Austrii i Francji w sprawie rozegrania zawodów o puchar Europy środkowej w hokeju.

Weźmie w nich udział drużyny, które zostały podzielone na 2 grupy. Do pierwszej grupy należą LTC Praga, Francois Volants Paryż, HV—Bruksela, Wiener Eislauf Verein — Wiedeń. W skład drugiej grupy wejdą: Klub Roman—Bukareszt, BKE—Budapeszt, EHC—Rapid—Praga, EKE—Wiedeń.

MEBLE z pokojami i maszyną Singera kryta sprzedaż tanio wyjeżdżając, Wąły Dzwernickiego 49 m. 1.

POKOJ umebłowany do wynajęcia, Focha 16, Zgórecz.

Ze Dźbowa.

W niedzielę, 10 listopada r.b. odbyła się w Dźbowie podniosła uroczystość sadzenia i poświęcenia w ogrodzie szkolnym dębu pamiątkowego im. Marszałka J. Piłsudskiego. W uroczystości wzięły udział straża pożarna ze Dźbowa z Blachowni i z Kuźnicy, Kola Gospodyń, młodzież szkolna i liczne rzesze ludności.

Po przemówieniach okolicznościowych aktu poświęcenia dokonał ks. Patekiewicz, następnie zgromadzeni udali się do sali Straży Pożarnej, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Dzięki doskonale przygotowanemu programowi akademji obecni spędzili parę godzin w bardzo miłym i podniosłym nastroju. W. C.

Echa odezwy rektorów czeskich

Krakowski „Głos Narodu“, nie po raz pierwszy poświęcając artykuł omówieniu stosunków Polski z Czechosłowacją, specjalną uwagę zwraca na odezwy rektorów wyższych uczelni czeskich:

„Spór polsko-czechosłowacki sięga głęboko. Zahacza o kierunek polityki zagranicznej dwóch państw! Dlatego nie jest łatwy do zlikwidowania. Ale mimo to, należy pracować przynajmniej nad złagodzeniem atmosfery. Obecny bowiem jej stan nikomu nie przynosi pożytku, prócz radości, jaką sprawia Węgrom. Dlaczego jednak mielibyśmy sobie psuć stosunki z całym światem dla dogodzenia Węgrom? Punktem wyjścia w tej akcji na rzecz uspokojenia może być odezwa czeskich rektorów“.

Z dziedziny mody

O wszystkim potrosze.

Wielniana sukienka sportowa, obowiązuja rano, przybrana jest siatczką, lakierowaną taśmą, korallikami lub jedwabną tasiemką. W kolekcjach francuskich domów modelowych spotykamy welina ne garsonki zaopatrzone w futrzane kamizelki. Na kamizelkę używamy futra małpy, breitszwane lub agneau rase. Spódnice posiadają dwa szwy i kontrafałdę, bluzka odcięta jest od talii i posiada bąskinkę szerokości 20 cm., rękaw jest długi i ma fason reglanowy. Wielką nowością, a zarazem ostatnim krzykiem mody są guziki. Paryż a za nim świat cały lansuje w tym roku guziki ze starych monet. Im elegantsza jest pani, tem oryginalniejsze i bardziej zabytkowe są jej guziki! Również haft i futro zdobia dużą część modeli. Były nawet kostiumy ze spodniczkami z futra! Bobrowe peleryny nadają się do każdej toalety, od najwykwintniejszej do najskromniejszej. Obok futrzanych peleryn spotykają się peleryny z materiału przybrane futrem, najczęściej lisem.

Z modnych przed południem kolorów należy wymienić: czarny, brązowy i beżę. Kapryśna moda lansuje do spacerowych kostiumów spodniczki do kostek, wieczorowe natomiast sukienki z lamy i tafty są krótkie.

Wpływ sztuki włoskiej widzimy nadal zarówno w magazynach mody jak i salo mach modystek. Materiały, barwy i linie wzięte są z obrazów dawnych mistrzów. Na pierwszy plan wysuwa się aksamit, który najbardziej odpowiada wymaganiom dzisiejszej mody. Poza tem jest to materiał, który nadaje się zarówno na suknię, jak i na kostium spacerowy i sukienkę popołudniową.

Przemysł tkacki nie spoczywa na laugach, na rynku ukazują się coraz to nowe gatunki aksamitu, obok jednokolorowych matowych, spotykamy aksamity „transparent“, lśniące i bajecznie kolorowe.

Celine.

Wszyscy Kupują w KSIĘGARNI I SKLEPIE „Gońca Czeskosłowackiego“ Aleja 26. tel. 29-30.

MUZYKA NORWESKA



KONCERT RADIOWY CZWARTEK 14. XI. O GODZ. 22.03



W ZIMIE — PONOWNIE MATERJALY, IMITUJACE FUTRA.

78050. Charakterystyczny model zimowy: Kamizelka z ciemnej materji, nasładowej futro, sprzdru wycięta, tak że odsłania spódnice i bluzkę. Modne półdługie rękawy. Potrzeba około 1 m. materji 125 cm. szerok. — 78045. Oryginalny garnitur jako uzupełnienie zimowego kompletu. Płaski żarekawk skombinowany z aksamitu i materji imitującej futro. Potrzeba około 0,30 m. aksamitu, 70 cm. szerok. i 0,60 m. materji 125 cm. szer. — 78048. Sywetka wytwornej pani wymaga zwykownie związanej krawatki futrzanej o długich końcach, która sławom ozdobe najsławniejszego nawet płaszczka. Żarekawk z materji płaszczka, przybrany imitacją futra. Potrzeba materji futrzanej około 0,35 m. na 130 cm szerok. i 0,55 m. materji wełnianej na 70 cm. szerok. — 78081. Pod głęboko wyciętym żakietem kostiumu lub pod luźnym pałtem korzystnie wygląda kamizelka z materji imitującej żrebca. Kamizelka przechodzi w tyle w okrągły kołnierzyk. Potrzeba około 0,65 m. materji na 125 cm. szerok.

Gdynia bazą operacyjną żydostwa

Bazą operacyjną światowego żydostwa staje się Gdynia. Żydzi pragną z niej zrobić „Odessę północny“. Świadczy o tem fakty. Mówią deklaracje przywódców żydostwa polskiego, którzy grają wybitną rolę w ogólnoswiatowej polityce żydów. Zwracaliśmy przed paru dniami do „Kurj. Pozn.“ uwagę na założenie ekspedycji morskiej w Gdyni. Na 5 przedsiębiorstw ekspedycyjnych polskich jest 9 żydowskich Z spośród tych 9 koncesyj żydowskich 5 udzielono w czasie urzędowania p. Rajchmana na stanowisku ministra przemysłu i handlu. Ekspedycja portowa jest już dostatecznie rozbudowana. Nowe przedsiębiorstwa mogą pracować tylko kosztem zmniejszenia obrotów placówek już istniejących. Mimo to wpuszcza się żydów i wytwarza konkurencję dla spedytorów osiadłych. Bynajmniej wypadki odebrania koncesji Polakowi.

Korespondent „Kurj. Pozn.“ informuje, iż rejestry notariuszy gdýńskich wykazują około 60 proc. placów budowlanych w Gdyni w ręku żydowskim. Tym sposobem zakłada się fundamenty pod rozwój żydowskich przedsiębiorstw i żydowskiego stanu posiadania w mieście portowym polskim. Siła elementu żydowskiego w handlu gdýńskim rośnie bez ustanku, co jest ułatwione przez fakt zażyczenia handlu w Polsce.

Żydzi pretendują też do zajęć przy przeladunku portowym, co równałoby się wyrugowaniu odpowiedniej liczby robotników polskich.

W tej chwili posiadają żydzi w Gdyni już 13 lokali różnych organizacji społecznych, gospodarczych, ideowych. I co zastępuje na uwagę — wszyscy prawie stoją pod sztandarem sjonizmu.

Ambicje i zamierzenia mają bardzo rozległe.

W jednodniówce „Swit“ pisze dr. Mojsesz Szorr: „Należy dać wyraz nadziei, że obecnie w odrodzonej Polsce kupiectwo żydowskie, osiadłe w większych skupieniach na północnych rubieżach Rzeczypospolitej, swoja ruchliwość i przedsiębiorczością spełni doniosłe zadanie w rozwoju gospodarczym państwa i jako czynnik pośredniczący między Polską a światem, zwłaszcza Wschodem, przyczyni się do wzmocnienia dobrobytu i żywotności gospodarczej ziemi polskiej“.

W czym właściwie interesie chcą pośredniczyć i z kim się łączą — wyjaśnia to rabin Thon:

„Morze, które nigdy nie dzieli, tylko wiąże, połączy Was z całym narodem żydow-“

skim na kuli ziemskiej. Gmina gdýńska może i powinna się stać łącznikiem polskiego żydostwa z żydostwem całego świata(!). Niech ono godnie i dumnie spełni wielką funkcję, która jest i będzie jej przeznaczeniem“.

Dla żydów Gdynia ma być „Odessą północny“. Tak określa ją rabin Lewin.

„Żydzi w Odessie — powiada rabin Lewin — oddali miastu temu wielkie usługi nie tylko pod względem handlu zamorskiego i daleko idącej inicjatywy w tym kierunku, ale przyczynili się do rozwoju nauki i sztuki i w swoim mieście rodzinnem. Mówiąc o nowoczesnej literaturze lub nauce żydowskiej, o sjonizmie lub rozwoju kultury hebrajskiej, trudno ominąć Odessę, a pokolemia przyszłe chwalić będą gminę żydowską tamże za wielkie usługi i prawdziwe bogosławienstwo, oddane żydostwu światowemu“.

„Jeśli mam być szczerym o mych życzeniach — ciągnie dalej rabin Lewin — życie ludności żydowskiej w Gdyni z całego serca, by im się udało stworzyć z biegiem czasu „Odessę północny“. Nad morzem Bałtykiem, gdzie się tworzy i buduje port Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, perła naszego (!) państwa, oby danem było naszym braciom stworzyć duchowe centrum nauki, kultury i sztuki, któreby wysłało swoje promienie daleko poza granice naszego państwa“.

Polska już dawno stanowi teren na którym żydzi koncentrują swoje siły, na którym usiłują umaćniać się i gruntować.

Antyżydowski kurs Hitlera, rugowanie żydów z Niemiec i Gdańska, przejmowanie od nich przedsiębiorstw i pozabawienie ich podstaw egzystencji — przyczyniło się do zwrócenia ich uwagi na Gdynię, jako na ognisko handlu, zamorskiego i punkt wypadowy światowych planów żydostwa.

Spółczeństwo polskie musi czuć i walczyć z zalewem Gdyni przez żydostwo.

Wielkie zadania ma tu polityka państwowa. Przyjdzie czas, że spełni swe zadanie i co do uczynienia z Gdyni bazy operacyjnej podnieć zuchwałę żydowskie uroczczenia światowego żydostwa.

Z KRAJU

(—) Polska żegluga powietrzna. Jak wynika z ostatnich zestawień, na liniach komunikacji lotniczej, obsługiwanych przez P.L.L. „Lot“, wykonano w pierwszym półroczu r.b. 1.956 lotów według rozkładu, w których przebyty został dystans 634.000 km. W lotach tych polskie aparaty komuni-

kacyjne przewiozły 6.444 pasażerów, oraz 190.430 kg. ładunków.

Największa frekwencja przypada na linię Warszawa—Kaków, na której przewieziono w obie strony 1.463 pasażerów, w drugim miejscu pod względem frekwencji znajduje się linja Warszawa—Lwów — 1.348 pasażerów, a linji Warszawa—Katowice przewieziono 711 osób. Warszawa—Wilno 610, Warszawa—Gdańsk—Gdynia 441, Bukareszt—Sofja 415, Czerniowce — Bukareszt 306, Lwów—Czerniowce 284, Warszawa—Poznań 195, Wilno—Ryga 192, Kaków—Berno i Berno—Wiedeń po 106, Poznań—Berlin 104, Sofja—Saloniki 226, Ryga—Tallin 96 pasażerów.

Ponadto samoloty P.L.L. „Lot“ odbyły 835 lotów poza rozkładem, przebywając w nich dystans 91.900 km. i przewoząc 1.273 pasażerów, oraz 1.630 kg. ładunków.

(—) Pobicie lekarza. Do prokuratury sądu karnego w Stanisławowie wpłynęło doniesienie lekarza ubezpieczalni społecznej, który w czasie konsultacji chorej został przez jej matkę pobity. Nerwowa matka rozbiła na głowie lekarza kilka talerzy.

Oszust matrymonjalny

chciał zamienić matkę na córkę.

Z Radomska donoszą: W malej wiosce pow. radomskiego; Woli Kuźniewskiej, zamieszkiwała bogata wdowa, 50-letnia Antonina D., która po śmierci męża przyjechała do prowadzenia gospodarki młodego i bardzo urodziwego parobka, Franciszka Krakownika. Parobczak począł zalecać się do leciwej adoratki, przyczem w głowie jego powstał plan zawładnięcia majątkiem wiejskiej bogaczki, jednak najprostszą drogą, prowadzącą do tego celu — ślub, wydała mu się zbyt ośmieszającą wobec całej wsi. Dlatego postanowił program tego rodzaju kombinacji zacząć od końca. To jest zamiast najprzód iść do ołtarza, a potem śpisać akt reentalny, oświadczył wdowie, iż wtedy się z nią ożeni, kie dy ona przepisze poźniej chociaż majątku na jego imię. Rozmówiona kobiecieć chętnie i na to przystała i pewnego dnia pojechała z narzeczonym do notariusza Dębskiego w Radomsku, gdzie narząony wręczył nawet fikcyjne swej przyszłej kilka tysięcy zł. tytułem kupna.

Kiedy następnie kobieta poczęła nalegać, aby swa obietnicę spełnił, Krakownik w brutalnej formie wyraził jej swe zdanie, co do tak wielkiej różnicy wieku, a następnie oświadczył, iż chętnie ożeni się z jej 14-letnią córką.

Oburzona Antonina D. skierowała sprawę do prokuratury sądu okr. w Piotrkowie.

(—) Nadużycia w sądownictwie. Obydł się w Bydgoszczy proces przeciw naczelnemu sekretarzowi prokuratury Kulczyckiemu i sekretarzowi sądu okręgowego Schulzowi o nadużycia dokonane na stanowiskach urzędowych. Oskarżonych skazano na półtora roku więzienia. Kulczyński i Schulz wniesli apelację.

OGŁOSZENIE

O POWTÓRNYCH LICYTACJACH.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Czeszochowy, w myśl §§ 97 i 83 ustawy Towarzystwa Kredytowego („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych“ z r. 1898 Nr. 145, pozycja 192) oraz „Monitor Polski“ z dn. 21.XI.1927 r. Nr. 291), niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu spóźnienia (na skutek niestawienia się licytantów) o pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości, znajdujących się w Czeszochowie, p o w t ó r n a e, czyli — ostatecznych licytacje tych nieruchomości odbędą się w kanceljarij Wydziału Hipotecznego przy Sa dzie Grodzkim w Czeszochowie (ul. Śląska nr. 8. I piętro, sala Nr. 1) i rozpocznie się od sumy niemożonego długu z pożyczki Towarzystwa Kredytowego z dołożeniem narosłych do dnia sprzedaży zaległości, kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych, a mianowicie:

1) Nr. hipot. 1026 w Czeszochowie, przy ul. Krótkiej pod Nr. 10/12 poln., powtórna licytacja odbędzie się 9 grudnia 1935 roku, o godzinie 10 rano, przed Notariuszem Zygmuntem Jarzewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł. 270.000.— Wadium do licytacji określone zostało na zł. 74.000.—

2) Nr. hipot. 1964 w Czeszochowie, przy ul. Szybkomyj pod Nr. 18 poln., powtórna licytacja odbędzie się 10 grudnia 1935 roku, o godzinie 10 rano, przed Notariuszem Tadeuszem Kossem, lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł. 35.000. Wadium do licytacji określone zostało na zł. 4.545.—

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które łącznie ze zbiorom objasnień złożone zostały do ksiąg hipotecznych wyżej wymienionych nieruchomości i mogą być przedzlane tak w wydziałach hipotecznych, przy których odbywać się będzie sprzedaż, jak i w biurze Dyrekcji Towarzystwa, oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić zaległości u przysyłanemu, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej) z 1918 r., art. 5 prawa o przysyłaniu i hipotekach z 1855 r.



Niezwykłe gniazdo. Orzeł morski w stanie Maryland w Ameryce wybrał sobie niezwykle miejsce na założenie gniazda.

Ze świata

(X) **Język polski w szkołach amerykańskich.** Szereg szkół średnich i wyższych w Stanach Zjednoczonych wprowadza obecnie kursy języka polskiego, które cieszą się wielką frekwencją ze strony młodzieży polskiej na wychodźstwie. M. in. wykłady o kulturze polskiej i języku polskim zorganizowane zostały przez New York University pod kierunkiem profesora Joseph Roucek, które mu materiały do wykładów dostarczone zostały przez Fundację Kościuszkowską. Kilka wykładów o kulturze polskiej wygłosi również dyrektor Fundacji Kościuszkowskiej p. Stefan Mierzwa.

Wykłady języka polskiego wprowadzone zostały również w Woodward High School w Chicago, oraz w szeregu szkół w ośrodkach zamieszkałych przez wychodźstwo polskie.

(X) **Radio na użytek policji.** W Berlinie odbyły się obrady fachowej podkomisji radiowej przy międzynarodowej komisji policji kryminalnej. Obecni są przedstawiciele Niemiec, Francji, Polski, Litwy, Węgier, Czechosłowacji, Holandii, Rumunii, Austrii, Hiszpanii i Szwajcarii. Obrady otworzył główny komendant policji Rzeszy Niemiec, gen. Daluge. Narada ma na celu opracowanie techniki posługiwania się radem przy ściganiu przestępców.

(X) **Czynny bilans handlowy austriacki.** W dziedzinie filmu. Austria jest chyba jednym z bardzo nielicznych krajów europejskich, który pochwalic się może czynnym bilansem handlowym w dziedzinie filmu. Z oficjalnych statystyk wynika, że w ciągu ostatniego roku przywieziono do Austrii o-brazy filmowe za łączną sumę 5.598.000 szylingów, natomiast eksport filmowy wyraża

się cyfrą 6.294.000 szylingów! Eksport rozliczony jest w sposób następujący: Po 11 filmów sprowadzili z Austrii następujące państwa: Belgia, Jugosławia, Holandia, Węgry, Polska, Sowiety, Palestyna i Szwajcarija; 10 filmów wywieziono do Czechosłowacji, po 9 do Rumunii i państw bałkańskich, 8 do Niemiec, po 7 do Francji i Indji, Holenderskich, 6 do Hiszpanii i Portugalii, 5 do państw skandynawskich, 4 do Italii i 1 do Anglii.

(X) **Polowanie królewskie.** Z Bukaresztu donoszą: Na ostatnim polowaniu królewskim, które trwało 7 dni, padło około 2.000 bażantów, 180 sarn i jeleni oraz masy żacy i innej zwierzyny.

Redakcja w aeroplanie

Pismo amerykańskie „Detroit News”, największy dziennik stanu Michigan, zorganizowało ostatnio biuro redakcyjne w specjalnie w tym celu skonstruowanym samolocie. Samolot redakcyjny nazwany symbolicznie „Early Bird” (wczesny ptak), zamieniony być może w razie potrzeby na hydroplan i może się poruszać z szybkością 320 km. na godzinę. Zaopatrzony jest on w kilka ogromnych aparatów fotograficznych, wmontowanych w ten sposób, że zdjęć dokonywać można w rozmaitem nachyleniu i nawet z bardzo znacznej wysokości. Ponadto w kabine samolotu umieszczony został aparat radiowy nadawczy i odbiorczy, przy pomocy którego dziennikarze otrzymywać mogą ostatnie wiadomości, a także komunikaty meteorologiczne. Współpracownik „Detroit News”, James v. Persol, dokonał przy pomocy „Early Bird” szeregu interesujących reportaży, ilustrowanych oryginalnymi fotografiami z lotu ptaka.

Najważniejszą innowacją konstrukcji samolotu-redakcji jest to, iż jest on kierowany automatycznie i stanowi pod

tym względem ostatnią zdobycz techniki awiacyjnej. Dwa ogromne żyroskopy, wmontowane na ścianie samolotu, tworzą pod pewnymi względami „mózg” i „nerwy” pilota mechanicznego. Jeden z żyroskopów kontroluje kierownicę, drugi skrzydła, oraz elewator, zapewniający regulację kątów wznoszenia się i opadania. Tłoki hydrauliczne dostarczają potrzebnej sily do wprawiania w ruch dźwigni. Wystarczy więc, aby redaktor-pilot wprawił w ruch dźwignię, gdy samolot odbił od ziemi, aby maszyna zaczęła poruszać się tak pewnie, jakby nią kierował jakiś „as” lotnictwa. Automatyczna kontrola samolotu pozwala pracownikom tej oryginalnej redakcji spokojnie pisać artykuły i redagować depesze na znacznej nawet wysokości.

M. C. (X) **Dno morskie obnażone wskutek huraganu.** W mieście Gurjew (przy ujściu rzeki Ural do Morza Kaspijskiego) wydarzyło się dziwne zjawisko przyrodnicze. Na skutek huraganowego wicheru poziom Morza Kaspijskiego obniżył się na przestrzeni 200 kilometrów, przyczem na obszarze 20 km. ukazało się dno. 10 statków rybackich z 7 tysiącami ludzi osiadło na mieliźnie. Dzięki akcji pomocy z udziałem samolotów uniknięto ofiar ludzkich.

— **Literatura o bezrobociu pracowników umysłowych.** Nakładem Instytutu Oświaty Pracowniczej, który powołany został do życia przez Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Fundusz Pracy przedzwystkiem dla walki z bezrobociem pracowników umysłowych, wydana została w języku francuskim książka p.t. „Lutte contre le chômage des travailleurs intellectuels en Pologne”. Celem tej publikacji, która zawiera szereg ciekawych danych i informacji, rzucających światło na bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce, jest zapoznanie z tem zagadnieniem Międzynarodowego Biura Pracy oraz zagranicznych zrzeszeń pracowników umysłowych.

Na tle obrazu ogólnego bezrobocia w Polsce.

który nakreślony jest we wstępie, przedstawony jest specjalny charakter bezrobocia pracowników umysłowych. Charakter strukturalny ściśle związany z genozą warstwy pracowników umysłowych, który sprawia, że rozwiązanie problemu bezrobocia pracowników umysłowych wymaga użycia nowych metod i musi być traktowane na innej płaszczyźnie niż bezrobocie pracowników fizycznych. Opisowi tych nowych metod poświęcona jest znaczna część książki, mianowicie ta, która traktuje o działalności Instytutu Oświaty Pracowniczej i Pracy i doświadczenia I. O. P. jako jedynego tego rodzaju placówki na świecie zainteresowały żywo między innymi Międzynarodowe Biuro Pracy, które w publikacjach swoich wielokrotnie komentuje działalność I. O. P.

Szczególniej wydają się celowe i pozytywne projektowane przez Instytut Oświaty Pracowniczej badania statystyczne nad podażą i popytem na rynku pracy umysłowej, które pozwoli na ustalenie, do jakich dziedzin życia gospodarczego i społecznego należy kierować bezrobotnych i coroczny dopływ młodzieży.

Każdy pracownik umysłowy, bezrobotny czy zatrudniony, powinien przeczytać tę pożyteczną książkę, która powinna go z zagnadzeniami aktualnymi, związanymi z sytuacją na rynku pracy umysłowej w Polsce.

Skromny.

— Cześć być zawsze mądrzejszy odemnie!
— Zdaje mi się, że jest to bardzo skromne życie.
(Le Rire).

P i m.

On: — Co, jeszcze jedno turo?
Ona: — Muszę! Zima będzie bardzo ostra!
On: — Skąd wiesz? Kto ci powiedział?
Ona: — Futrzarz!
(Mercury).

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PIĄTEK, 15 LISTOPADA.
6.30 Audycja poranna, 12.03 Dziennik południowy, 12.15 Audycja dla dzieci starszych ze szkół, 12.40 Koncert Zespołu Adamskiej-Groszmanowej, 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego, 13.30 Z rynku pracy, 15.30 Orkiestra dęta 62 P. P., 16.00 Pogadanka dla chorych, 16.45 Chwilka pytań — audycja dla dzieci, 17.00 Odczyt — raport z Zakł. Anatomii Patologicznej U. J. 17.15 „Minuta poezji”, 17.20 Recital fortepianowy, 17.50 Poradnik sportowy, 18.00 Recital śpiewaczy Gerharda Hucha, 18.30 Pogadanka aktualna, 18.45 Stare walec, 19.00 Skrzynka rolnicza, 19.35 Wiadomości sportowe, 19.50 „Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami P. R.” 20.00 Aktualny monolog, 20.10 Koncert symfoniczny, W przerwie: dziennik wiekowy i: „Obrazki z Polski współcz.”, 22.30 Muzyka tańczona.



Czworaczki.

Mieszkanca Londynu Wiktorja Harmsworth powiła w tych dniach czworaczki. Matka 4 dzieci są zdrowe. Na zdjęciu — czworaczki po przyjęciu na świat.



MONDAMIN
służy do przygotowania pysznych pierników

MONDAMIN
nadaje się także do pieczywa, budyni sosów, zap itp.

BRESZKO-BRESZKOWSKI.

22.

Skarby Chana Mugańskiego

POWIEŚĆ.

TLUM. JERZY ŁASKOWSKI.

— Miał rewolwer, ale teraz ja go mam, nie on! — zameldował, stojąc na baczności, jeden z agentów.
To uspokoiło Eskobedę.
Teraz można znęcać się nad drogoceną zdobyczą.

— Jestem zachwycony. Wasza Wysokość, jestem zachwycony... Nie spodziewałem się takiego zaszczytu! Sam się pan pofatygował do mnie...

— Wasza ekscelencjo, najkategoryczniej protestuję! Wcale nie jestem Chanem Mugańskim!
— Co za bezczelność! Odważa się jeszcze mnie bujać! Poznałem pana od pierwszego wejścia! Wreszcie, proszę! — wzięł z biurka fotografię. — Coprawda jest pan tu w mundurze, ale podobieństwo!

— Panie ministrze, racz pan porównać. aby uniknąć fatalnej omyłki: budowa czaszki Chana Mugańskiego różni się od mojej. A uszy? U niego małe, przyściśnięte, u mnie większe i odstające. Oczy? U niego wąskie, bardziej azjatyckie. I wreszcie, ja jestem tęższy i wyższy...

— Tak, tak... możliwe, możliwe... — powołał miękko Eskobedo, przenosząc wzrok z fotografii na Gafaniego i odwrócił tnie.

— Mam nadzieję, że przekonałem wasz ekscelencję — triumfował awantur-

nik, zyskując na humorze.
— Prawie... gotów jestem uwierzyć, że pan nie jest Chanem Mugańskim... gotów jestem uwierzyć... Ale w takim razie, kim pan jest, u licha, i poco pan się kręcił koło naszego poselstwa? W jakim celu? Może pan szpiegował? My nie robimy ceremonii ze szpiegami, i z panem też nie będziemy się bawić! — Eskobedo pogroził brązowym palcem z ogromnym brylantem, przyczem minę miał groźną.

— Wasza ekscelencjo, — kontynuował Gafani, nie tracąc rezonu, — wyjaśnij wszystko jaknajdokładniej, ale pod warunkiem, że pozostaniemy sami. To leży w pana własnym interesie, w interesie bezpieczeństwa Kordueli oraz w interesie wysoce czcigodnego dyktatora generała Barbasana!

— Wszystko to niezmiernie zaintrygowało posła.
Eskobedo przeszył Gafaniego przenikłym spojrzaniem.
Gafani wytrzymał to spojrzanie. Dostojnym ruchem ręki posel odprawił agentów do sąsiedniej poczekalni.

— Niech pan siada i mów! Usiedli, wpatrując się w siebie.
I prawie jednocześnie zaczęli:

— Zdaje mi się że miałem zaszczyt spotkać się już gdzieś z panem...

— Tak jest! I mnie wydaje się twarz Chanem Mugańskim! — odrzekł Eskobedo, który wytyczał swoją pamięć wroko i myślową.

— Zaraz! zaraz!... Przecież to pan!... Bezwarunkowo pan!... Pamiętam w Szangaju... Tak! Znalazłem!... Pan nazywał się wówczas baronem von Pinelli...

— To moje prawdziwe nazwisko!
— L... pan był uważany za pierwszego kolportera fałszywych dolarów meksykańskich... Niech pan spróbuję twierdzić że nie było tak, że ja się myle!

— Właśnie omylił się pan, ministrze! A może przez skromność wywyższa mnie pan na rachunek własnego poniżenia? Tak jest, byłem kolporterm meksykańskich dolarów, ale po panu, ministrze, wówczas, gdy raczył pan być generalnym konsulem Kordueli w Szangaju...

Eskobedo wcale się nie rozgniewał, przeciwnie, znacząco mrugnął okiem, jak współnik do współnika.

Opamiętawszy się jednak, że jest posłem, „szlachetny” senior przyjął odpowiednią pozę.

— Jak się pan teraz nazywa i jakie jest pana zajęcie?

— Mój pseudonim — Gafani. Po wstępkach w Szangaju nie mogłem pozostać baronem von Pinelli. Czem się zajmuję? Jestem aktorem wielkiej paryskiej wytwórni filmowej.

— Patrzcie! Pojawił się talent artystyczny...

— Nie tyle artystyczny, ile kawalerski. Dyrekcja jest zachwycona moją elegancką postawą na koniu i śmiałem wyścynać. I nie tylko dyrekcją! Gdy byłem jednorocznikiem w dziewiątym pułku Karola Stefana, zwrócił na mnie uwagę sam cesarz Franciszek Józef podczas manewrów pod Czerniowcami, gdy brałem udział w uroczystej defiladzie naszych ułanów. Zapytał później dowódcę pułku: „Kto jest ten jednoroczny, który jak laleczka siedzi na koniu?” — „Baron von Pinelli, Wasza Cesarska Mość!” —

z dumą odpowiedział pułkownik. Niech się pan przygotuje, Eskobedo, wkrótce będzie wyświetlony film, w którym demonstrują nadzwyczajny numer: we wściekłym galopie wyrwam, zakopanego w piasku po samą brodę człowieka, i rzucam go sobie na siodło. Coprawda, on trzyma ręce nad głową...

— Niemożliwe! — wyraził wątpliwość Eskobedo, — nawet taki słynny jeździec jak Chan Mugański, nie wiem, czyby się zdobył na coś podobnego...

— Wydumuchana wielkość, ten wasz Chan Mugański — z pogardą odpowiedział Gafani, — ale, właśnie to było celem mojego wywiadu, tak głupecie przezwanego przez pańskich drabów: czy chciałby pan otrzymać z rąk Chana Mugańskiego? Jeszcze ciepłutkiego?
— Pan drwi sobie ze mnie! — skoczył Eskobedo.

— Miałbym odwagę drwić sobie z ministra Kordueli, będąc na jej terytorium, i mając za swoimi plecami przez drzwi dwóch potężnych drabów z trzema rewolwerami, z których trzeci należy do mnie i o zwrot którego proszę...

— Pan ma rację, Gafani... Ale jestem tak zaskoczony... Gdzie on się znajduje? — zapalił się metys.

— O to moja tajemnica! Przytem tajemnica droga. Głowa Chana Mugańskiego drogo kosztuje...

— Jak dla kogo... Komu jest potrzebna głowa Chana?

— Komu?! Pan sam o tem dobrze wie! Barbasanowi! Za żywego Chana Barbasan dałby... dałby... — obliczał Gafani — jakie pięćset tysięcy pezów...

d. c. n.